

Leszek Kajzer

UWAGI O BUDOWNICTWIE OBRONNYM
ARCYBISKUPÓW GNIEŹNIĘSKICH

Inicjatywy budowlane zawsze wymagały poważnych nakładów materialnych. W warunkach niżu polskiego, terenu pozbawionego naturalnego budulca, fundowanie budowli obronnych, wznoszonych z kamienia eratycznego i cegły, było przedsięwzięciem nie tylko kłopotliwym lecz i kosztownym. Dlatego też dopiero przemiany polityczne i społeczno-gospodarcze zjednoczonego Państwa Polskiego umożliwiły w wieku XIV żywszy rozwój budownictwa monumentalnego.

W dotychczasowych badaniach znacznie więcej miejsca poświęcano fundacjom sakralnym, stąd problem budownictwa świeckiego zbadany jest znacznie słabiej. Jedną z podstawowych kategorii średniowiecznych budowli świeckich są zamki. Zamki polskie podzielić można (prócz wielu podziałów formalnych czy funkcjonalnych) na budowane przez króla, możnowładców i duchowieństwo. Głównym fundatorem był król. Wznoszone przez niego warownie powstawały w centrach administracyjnych i politycznych państwa: inne skupione w rejonach przygranicznych wytyczały główne linie obrony, chroniące najbardziej zagrożone regiony. Duże oczka siatki wytyczonej zamkami królewskimi wypełniały obiekty zamkowe wznoszone przez możnowładztwo i bogatsze rycerstwo. Wiek XIV był okresem wznoszenia obronnych siedzib prywatnych. Skala tych założeń obronnych nie była jednak wielka; dopiero w wieku XV powstawały liczne zamki prywatne. Miłobędzki¹ szacuje, że ok. roku 1500 na terenie Polski znajdowało się ich ok. 70.

¹ A. Miłobędzki, *Budownictwo militarne miast polskich w okre-*

Jak już wspomniano, prócz króla i możnowładztwa także i duchowieństwo fundowało zamki; były to obronne siedziby-rezydencje biskupie wznoszone w ich rodzinnych włościach oraz zamki budowane w centrach majątków diecezjalnych lub stołowych. Wśród budowli zamkowych wznoszonych przez duchowieństwo ważne miejsce zajmują fundacje arcybiskupów gnieźnieńskich. Niniejsze uwagi pragniemy poświęcić niektórym problemom związanym z budowlami obronnymi arcybiskupów gnieźnieńskich.

Znaczne majątki i wielka rola arcybiskupów gnieźnieńskich w państwie stanowiły wystarczającą bazę umożliwiającą wznoszenie budowli obronnych. Rozwój olbrzymiego latyfundium arcybiskupów śledzić można głównie dzięki sumarycznym opracowaniom J. Warężaka i J. Topolskiego². Już w 1136 r. stan posiadania arcybiskupów wynosił 149 punktów osadniczych³. W początkach XIV w. (po śmierci Jakuba Świnki) dobra te liczyły 2 miasta i 259 wsi, a po śmierci Jarosława Bogorii Skotnickiego (1374 r.) majątek obejmował już 11 miast i 330 wsi⁴. Na początku XVI w. w skład dóbr stołowych arcybiskupów wchodziło ponad 300 miejscowości; do uzyskania całości obrazu posiadłości episkopatu dodać tu jeszcze należy około 60 miejscowości będących w posiadaniu kapituły gnieźnieńskiej⁵. Aż do końca Rzeczypospolitej stan posiadania nie uległ większym zmianom; według J. Topolskiego na początku XVIII w. dobra stołowe składały się z 293 miejscowości (przy końcu tegoż wieku z 321), do których dodać trzeba 118 wchodzących w skład dóbr kapitulnych⁶. Problemu dóbr kapitulnych nie będziemy tu poruszać (prebendy kanonickie nie starczały na wzo-

—
sie nowożytnym, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. XXVI: 1978, nr 1, s. 30, przypis 4.

² J. Warężak, *Rozwój uposażenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego w średniowieczu z uwzględnieniem stosunków gospodarczych w XIV i XV w.*, Lwów 1929; J. Topolski, *Rozwój latyfundium arcybiskupstwa gnieźnieńskiego od XVI do XVIII wieku*, Poznań 1955; *idem*, *Położenie i walka klasowa chłopów w XVIII w. w dobrach arcybiskupstwa gnieźnieńskiego*, Warszawa 1956; ważny z punktu widzenia dochodowości gospodarstw czynnik omawia S. Orsini-Rosenberg, *Rozwój i geneza folwarku pańszczyźnianego w dobrach katedry gnieźnieńskiej w XVI wieku*, Poznań 1925.

³ Warężak, *op. cit.*, s. 15.

⁴ *Ibidem*, s. 15-57; Topolski, *Rozwój latyfundium...*, s. 16 n.

⁵ *Ibidem*.

⁶ Topolski, *Położenie i walka klasowa...*, zestawienie ze s. 56.

szenie zamków) i zatrzymamy się nad dobrami stołowymi. Na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych grupowały się one w kilkunastu kluczach, tenutach i partykularzach. I tak w skład tenuty gnieźnieńskiej wchodziło 20 miejscowości, klucza żnińskiego - 46, klucza grzegorzewskiego - 31, klucza piątkowskiego - 49, opatóweckiego - 47, łowickiego - 25, tenuty zdunskiej - 17, kompińskiej - 28, chruślińskiej - 16, prokuracji słupskiej - 13, tenuty skierniewickiej - 21, prokuracji mnichowskiej - 15, łyszkowskiej - 11, klucza łęgonickiego - 9, tenuty uniejowskiej - 38, sędziejowskiej - 27, wieluńskiej - 18, kurzelowskiej - 13 i wreszcie 10 miejscowości w ziemi krakowskiej⁷. Z biegiem czasu wśród dóbr stołowych coraz większą rolę odgrywać zaczęły majątki zgrupowane w okolicach Łowicza, czyli w tzw. Księstwie Łowickim. W końcu XVIII w. w skład dóbr łowickich wchodziło już 138 miejscowości (wobec 183 położonych poza nim).

W omawianych dobrach stołowych znajdowały się liczne obronne siedziby arcybiskupów. Wznoszono je w ośrodkach największych kluczy; wyznaczały one nie tylko trasy podróży arcybiskupich lecz i miejsca ich stałego pobytu, poza Warszawą, Gnieznom i Krakowem. Wszystkie podstawowe opracowania wymieniają zamki arcybiskupie w Gnieźnie, Kamieniu, Łowiczu, Opatówku, Uniejowie i Żnieniu-Wenecji⁸. Podstawy źródłowe dla badań nad nimi stwarzają liczne wizytacje i opisy lustracyjne, z których najciekawsze ogłoszone zostały drukiem przez B. Ulanowskiego⁹. Prócz Kamienia i Opatówka w pozostałych zamkach prowadzono terenowe badania architektoniczno-archeologiczne, które pozwoliły, w ogólnych zarysach, na rozpoznanie tych obiektów. Najlepiej zbadany jest chyba zamek w Łowiczu, choć jego znajomość faz średniowiecznych pozostawia jeszcze sporo do zrobienia. Ogólnie stan wiedzy o zamkach arcybiskupich jest niezadowalający, brak próby ich monografii a J. Korytkowski¹⁰ w swym monumentalnym opracowaniu poświęcił im bardzo mało uwagi.

⁷ W a r e ń z a k, op. cit., s. 137-153.

⁸ B. G u e r q u i n, *Zamki w Polsce*, Warszawa 1974, s. 137, 151, 190, 221, 294, 302.

⁹ B. U l a n o w s k i, *Visitationes bonorum archiepiscopatus nec non capituli gnesnensis saeculi XVI*, Cracoviae 1920.

¹⁰ J. K o r y t k o w s k i, *Arcybiskupi gnieźnieńscy prymasowie i metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. I-III, Poznań 1888-1889

Wyraźnie przełomowym momentem była połowa XIV w. wiążąca się z działalnością inwestycyjną arcybiskupa Jarosława Bogorii Skotnickiego. Wtedy to powstał murowany zamek w Uniejowie nad Wartą, co wiązało się z utratą znaczenia przez starszy, kasztelański Spicymierz¹¹. Tenże arcybiskup wznosił, po połowie XIV w. "zamek wysoki" w Łowiczu, usytuowany na tym samym miejscu, co starszy drewniano-ziemny gród¹². Podobnie na miejscu starszej drewniano-ziemnej budowli obronnej powstał z inicjatywy Jarosława zamek w Gnieźnie¹³. Nie są potwierdzone badaniami terenowymi sądy o zbudowaniu, także przez Jarosława, zamków w Opatówku i Kamieniu na miejscu starszych budowli obronnych. Zamek w Żnieniu-Wenecji powstał w końcu XIV w. jako fundacja prywatna i dopiero w roku 1420 zakupił go arcybiskup Mikołaj Trąba¹⁴. Mimo że aż pięć zamków powstało z inicjatywy tego samego fundatora, różniły się one między sobą dość znacznie. Zamek w Łowiczu, rekonstruowany przez J. Rozpędowskiego¹⁵, składał się z nieregularnie kolistego obwodu murowanego zamykającego międzymurze, wewnątrz którego znajdowało się czworoboczne założenie składające się z dwóch, usytuowanych do siebie równolegle, budynków i budynku bramnego z wieżą, wysuniętego przed lico wschodniego muru. Zamki w Uniejowie, Gnieźnie a chyba także i w Kamieniu wzniesiono na planach regularnych, czworobocznych, z dużymi domami ulokowanymi na jednej z kurtyn i wieżami (okrągłymi w Uniejowie i Kamieniu). Stan wiedzy o zamku w Opatówku nie poz-

(następne dwa tomy dotyczą już czasów od połowy XVII w.). Brak jest w literaturze próby sumarycznego potraktowania problemu fundacji arcybiskupich, tak jak np. biskupów kujawskich; por. S. Chodźński, *Zamki, pałace i rezydencje biskupów włocławskich*, Monumenta Historica Dioceseos Wladislawiensis, t. XXIV, Wladislawiae 1910, s. 66-97.

¹¹ A. Nadolski, *Spicymierz nad Wartą. Średniowieczny zespół osadniczy*, "Archeologia Polski" 1966, t. X, z. 2, s. 701-710; T. Pokliewski, *Spicymierska włość grodowa w średniowieczu. Obraz gospodarczy*, "Acta Archaeologica Lodziensia" 1975, nr 24; *Katalog zabytków sztuki* (dalej KZS) t. V, Warszawa 1959, s. 22-23; Guérquin, *op. cit.*, s. 294-296.

¹² Informacje o zamku łowickim zbiera J. Warężak, *Słownik historyczno-geograficzny Księstwa Łowickiego*, cz. II, z. 1, Warszawa-Kraków 1961, s. 206 n.; KZS, t. II, Warszawa 1954, s. 124; Guérquin, *op. cit.*, s. 190-191.

¹³ Podstawową literaturę zbiera Guérquin, *op. cit.*, s. 137-138.

¹⁴ Guérquin, *op. cit.*, s. 302.

¹⁵ Por. przypis 12.

wala na hipotetyczną nawet rekonstrukcję pierwotnego rozplanowania. W świetle tych dość niepewnych danych trudno sądzić, by zamki Jarosława Bogorii Skotnickiego tworzyły pewien charakterystyczny typ "zamku arcybiskupiego", choć z drugiej strony brak dostatecznych podstaw do formułowania ogólniejszych wniosków. Sąd ten potwierdzać może fakt, iż studia nad zamkami arcybiskupów gnieźnieńskich nie wyszły jeszcze ze stadium inwentaryzacji obiektów.

Przykładem tego jest problem budowli arcybiskupich w Skierniewicach. W miejscowości tej znajdował się dwór arcybiskupi, który nabrał znaczenia w związku z przeniesieniem stolicy państwa z Krakowa do Warszawy. Spowodowało to częstsze pobyty arcybiskupów w Skierniewicach i znaczne prace inwestycyjne. W początku XVII w. powstał tu pałac zbudowany przez arcybiskupów Wojciecha Baranowskiego i Wawrzyńca Gębickiego, w drugiej połowie tegoż wieku "kamieniczka" wzniesiona przez Andrzeja Olszowskiego¹⁶. Pałac skierniewicki został rozbudowany i wyremontowany w II połowie XVIII w. staraniem arcybiskupa Władysława Łubińskiego. Nas interesuje jednak bardziej obecność w Skierniewicach starszego, średniowiecznego założenia obronnego. W inwentarzach wydanych przez B. Ulanowskiego, w opisie z roku 1549 czytamy: [...] *A tergo item domus [celarium muratum, wzniesione przez Macieja Drzewickiego] cancelariae est pomeriolum maceria circumdatum. Et tandem turris murata, inferius est carcer [...] sola turris est in insula manu congesta et per pontem transitur ad turrim, circa quam est fossa sed sicca [...]*¹⁷. O wieży wspominają także inne opisy Skierniewic z XVI w., np. opis z 1592 r. [...] *est turris ex muro a fundamento extracta [...]*¹⁸, natomiast inwentarz z roku 1685 nie wspomina już o wieży opisując tylko dwór, pałac murowany, kamienicę fundacji A. Olszowskiego i inne budynki¹⁹. Inny opis z XVI w. notuje natomiast [...] *a perti item altera turris versus orientem [...]*²⁰. Tak więc opisy XVI-wieczne informują o obecności

¹⁶ W a r e ń z a k, *Słownik historyczno-geograficzny...*, cz. II, z. 2, Łódź 1967, s. 94-128; por. KZS, t. II, Warszawa 1954, s. 346.

¹⁷ U l a n o w s k i, *Visitationes...*, op. cit., s. 714 n.

¹⁸ *Archiwum Archidiecezjalne Gniezno* (dalej AAG), ACap. B 147, f. 168.

¹⁹ AAG, ACap. B 148, f. 117 n.

²⁰ AAG, ACap. B 144, f. 279.

w Skierniewicach założenia obronnego ulokowanego na wyspie-kopcu otoczonym fosą. Fakt istnienia dwóch wież pozwala sugerować, że było to założenie zamkowe, nie uwzględnione w dotychczasowych publikacjach. Naturalnie, bez systematycznych terenowych badań problem nie może być bezspornie rozwiązany, wypada jednak przypomnieć, że już w średniowieczu Skierniewice stanowiły sporą osadę, która w roku 1433 z inicjatywy arcybiskupa Wincentego Kota uzyskała prawa miejskie. Znany jest także inny przekaz o lokowaniu miasta na prawie średzkim w roku 1457 (arcybiskup Jan Odrowąż Sprowski) lecz J. Warężak sądzi, że chodzi tu o zatwierdzenie erekcji miasta²¹. Sugestia dopuszczająca obecność w Skierniewicach zapomnianego zamku średniowiecznego uzyskuje nieoczekiwane poparcie B. Chmielowskiego²². Autor ten, otoczony zresztą dość niechlubną sławą, notuje bowiem, że fundatorem zamku w Skierniewicach był arcybiskup Jan Odrowąż Sprowski. Wydaje się więc, że zamek w Skierniewicach, ulokowany na wyspie oblewanej wodami fosy, wzniesiony został w połowie XV w. z inicjatywy prymasa Sprowskiego i przetrwał tylko ok. 150 lat. Niewspomnienie o nim w opisie z końca XVII w. sugerować może, że został zniszczony przez Szwedów. Bardziej prawdopodobne jest jednak, że znikł on przy okazji dużych prac budowlanych prowadzonych przez W. Baranowskiego i W. Gębickiego w pierwszej ćwierci XVII w.²³ W świetle przedstawionych tu danych podnieść należy konieczność przeprowadzenia w Skierniewicach prac archeologiczno-architektonicznych, gdyż tylko one mogą pewniej potwierdzić lub wykluczyć zanotowaną hipotezę. Wydaje się jednak, że jest ona bardzo prawdopodobna. Przytoczony tu przykład Skier-

²¹ Warężak, *Słownik historyczno-geograficzny...*, cz. II, z. 2, s. 96.

²² B. Chmielowski, *Nowe Ateny...*, Lwów 1746, t. II, s. 378.

²³ Przemawia za tym między innymi fakt, że S. Starowolski notujący stan z I połowy XVII w. pisze o Skierniewicach: *squernevicia haud inelegans palatium Archiepiscopi Gnesnensis continens* (S. Starowolski, *Polonia*, Gdańsk 1652, s. 10). Podobny, zapewne przejęty od S. Starowolskiego, *passus* spotykamy u A. Cellariusza: *haud inelegans Archiepiscopi Gnesnensis palatium continet*, który notuje stan przed najazdem szwedzkiego (A. Cellarius, *Regni Poloniae, Magnique Ducatus Lithuaniae, omniumque regionum juri Polonico subiectorum novissima descriptio...*, Amsterdam 1659, s. 237); por. J. Danka, L. Kajzer, *Poprzednicy i następcy Szymona Starowolskiego (uwagi na marginesie nowego wydania Polonia)*, "Biuletyn Historii Sztuki" R. XL: 1978, nr 2, s. 133-141.

niewic wykazuje wyraźnie, że w dziedzinie nie tylko poznania lecz i identyfikacji zamków arcybiskupich pozostało jeszcze wiele do zrobienia.

Zamki to najbardziej znana kategoria budowli obronnych. W dotychczasowej literaturze zbyt mało miejsca poświęca się innym, mniejszym założeniom obronnym, wyznaczającym ośrodki poszczególnych kluczy majątkowych. Niewystarczający stan badań źródłowych, kompletny brak prac archeologicznych, wreszcie bardzo istotny element - niezachowanie się tych obiektów obronnych do dziś, wszystko to sprawia, że fundacje obronne o mniejszej skali są obecnie prawie całkowicie zapomniane. Jednym z takich dworów arcybiskupich, posiadających wyraźnie zaznaczone cechy obronne, jest obiekt w Kurzelowie koło Włoszczowej na Kielecczyźnie. Publikowana przez B. Ulanowskiego rewizja klucza kurzelowskiego z 1548 r. wspomina: [...] *Domus curialis maior in medio est [...] est ex una parte huius curiae fossa, sed purgatione eget cum ponte versus oppidum, sed non semper aquam habet et circumdata est tota curia maceria lignea. Ibidem ex altera parte piscinae [...] sed haec quator vivaria sunt pro fossa castrensi [...]*²⁴. Następny opis klucza pochodzi z 1617 r.: "[...] Dwór arcybiskupi. Jest blisko kościoła fortka - przez mostek bo jest okop koło dwora i wody dostatek, w którym dworze jest budowanie stare, jako i nowe [...] ogrodzenie tego dworu i insze budowanie z gumnem od miasta. Dwór ma przekop niedawno wyszlamowany, w którym jest woda czysta a z miasta rowem przychodzi [...] przez przekop do miasta jest most nowy, szeroki, pod niem bale dębowe [...] na przekopie parkan z dylów w słupy, na dylach położono ostróg sosnowy i insze drzewa a na wierzchu głogiem pokryto [...]"²⁵. Także i opis z 1685 r. notuje obecność dworu na kopcu: "[...] na kopcu w ogrodzeniu zostawa, woda go w koło oblewa, mostek przed podwórzem zły [...]"²⁶. Inwentarz klucza z końca XVIII w. nie notuje już obecności urządzeń obronnych, wzmiankowany jest tylko "dworek dawny i stary"²⁷. Gotycki kościół w Kurzelowie powstał około 1360

²⁴ Ulanowski, *Visitationes...*, s. 707.

²⁵ AAG, ACap. B 163, f. 201.

²⁶ AAG, ACap. B 148, f. 232.

²⁷ AAG, ACap. B 155, f. 1.

roku z fundacji arcybiskupa Jarosława²⁸. Sądzić można, że wtedy także powstało założenie mieszkalno-obronne. Najciekawsza jest chyba wzmianka o konserwowaniu w początku XVII w. urządzeń obronnych, bo tak interpretujemy informację o szlamowaniu fosy.

Przykładem innego zapomnianego założenia obronnego jest obiekt w Piątku koło Łęczycy. O obecności w Piątku "dworca arcybiskupiego [...] którego fundamenty przetrwały do ostatnich czasów" wspomina *Słownik geograficzny*²⁹. Monografista miejscowości, L. de Verdmón, pisze natomiast o "pałacu wspaniałym dla rezydujących czasowo arcybiskupów"³⁰. Wersję L. de Verdmóna powtarza inny monografista Piątku, F. Paprocki³¹, choć jednocześnie podaje fragment opisu dworu pochodzący z końca XVII w. W najstarszym opisie Piątku B. Ulanowski opuścił wzmianki o dworze. Natomiast inwentarz z 1556 r. notuje: *curia in Piąthek domibus satis provisata est [...] a Gamratis restaurata. Imprimis domus maior nova. Item alia domus antiqua versus septemtrionem [...] propugnaculum cum ponte noviter est aedificatum supra quod est sessio pulchra aestivalis [...]*³². Dokładnie stan dworu w Piątku przekazuje opis z 1685 r.: "[...] Z przejazdu od miasta mostek na strudze Malinie zły, przy nim brama drewniana bez krat [...] podwórze bez ogrodzenia. Dwór na kopcu drzewniany, przekop zarosły, most do niego zły. Ten budynek wszystek jako w ścianach i przyciesiach zgniły, zły [...]"³³.

W połowie XVI w. obiekt mieszkalno-obronny w Piątku był już znacznie zniszczony (*erat inhabitabilis et nullis usus propter ruinas* -

²⁸ *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, z. 5, woj. kieleckie*, opr. M. Pietrusińska, [w:] *Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków* pod red. M. Charytańskiej, seria A, t. VII, Warszawa 1973, s. 89.

²⁹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, wyd. pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Waliewskiego, t. VIII, Warszawa 1887, s. 64.

³⁰ L. V. [L. J. de Verdmón], *Część dawnego województwa łęczyckiego*, Warszawa 1909, s. 5, Biblioteka Krajoznawcza X.

³¹ F. Paprocki, *Piątek, rzut oka na przeszłość miasta i jego stan obecny*, Piątek-Poznań 1937, s. 28.

³² AAG, ACap. B 143, f. 611 n.

³³ AAG, ACap. B 148, f. 208; część tego opisu publikuje Paprocki, por. przypis 31, s. 30, jednakże z licznymi błędami.

sui)³⁴ i dopiero przebudowy prowadzone przez Gamrata przywróciły go do stanu używalności. Kolejny przekaz, z końca XVII w., także podaje obraz postępującej ruiny, a inwentarz z końca XVIII w. nie notuje już obecności dworu. Sądzić wypada, że podobnie jak dwór w Kurzelowie, budowla w Piątku posiada metrykę średniowieczną. Może był on fundowany jeszcze w XIV w. przez arcybiskupa Jarosława, może dopiero w III ćwierci XV w., podobnie jak kościół parafialny³⁵. Wydaje się jednak, że bardziej prawdopodobna jest pierwsza hipoteza; przez niespełna 100 lat (do czasów Gamrata) obiekt nie uległby tak posuniętej dewastacji.

Zarówno Piątek jak i Kurzelów były ośrodkami dużych kluczy majątkowych. Stwierdzenie w nich nieznanymi budowlami o cechach mieszkalno-obronnych nie budzi więc zdziwienia. Przez wieki XV-XVI Piątek, leżący na trasie z Gniezna-Uniejowa na Łowicz-Skierniewice-Warszawę był także często odwiedzany przez prymasów. Również Kurzelów spełniał zapewne rolę stacji arcybiskupiej na drodze do Krakowa. Założenia obronne spotykamy jednak także i w mniejszych posiadłościach arcybiskupich. I tak w Żychowie koło Liskowa (woj. kaliskie) opis z XVI w. stwierdza: *ibidem est cum fossata, super quo fuit fortalitium, sed nunc manet desertus*³⁶. W Łęgonicach koło Opoczna (woj. piotrkowskie), w obrębie zabudowań dworu [...] *habetur etiam et turris illic lignea sed minatur ruinam [...] tota curia circumdata est maceria lignea sed ruinosa*³⁷. Opis Marchwacza (woj. kaliskie) z 1559 r. notuje: *est maceries ruinosa, nihil valeus [...] alia maceria circum curiam et horreum nova ex roboribus pinaceis sectis aedificata*³⁸. Naturalnie w tym ostatnim wypadku parkan miał chyba bardziej znaczenie porządkowe niż obronne; nie można jednak wątpić, że drewniana wieża czy sytuowanie "fortyfikacji" na kopcu otoczonym fosą mieścić można w sferze działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom dworów arcybiskupich.

Wypada teraz przejść do podsumowania przedstawionych tu uwag i danych źródłowych. Zamki arcybiskupie nie są poznane wystar-

³⁴ AAG, ACap. B 143, f. 611.

³⁵ KZS, t. II, Warszawa 1954, s. 90-91.

³⁶ U l a n o w s k i, *Visitaciones...*, s. 426-427.

³⁷ *Ibidem*, s. 710.

³⁸ *Ibidem*, s. 596.

czając tak od strony prac terenowych, jak i kwerendy archiwalnej. Brak również badań nad ich aspektem militarnym, choć w stosunku do funkcji mieszkalno-rezydencyjnych był on niewątpliwie wtórny. Stan badań nad zamkami arcybiskupimi chyba najlepiej ilustruje przytoczony tu przykład Skierniewic. Bardziej interesująca i jeszcze mniej poznana jest sprawa założeń obronnych o mniejszej skali. Wobec całkowitego braku badań archeologicznych trudno wypowiadać się pewnie na temat ich typowych form. Wydaje się jednak, że analogiami formalnymi dla tych budowli, typu Kurzelów czy Piątek, były zapewne obiekty mieszkalno-obronne, których relikty określane są dziś przez archeologów mianem tzw. gródków stożkowatych. Podobnie jak wymienione, pełniły one rolę obronnych (czy tylko bezpiecznych) siedzib mieszkalnych usytuowanych w centrach włości ziemskich. Podstawowym przeznaczeniem dworów arcybiskupich były ich funkcje mieszkalne; rezydowali w nich administratorzy kluczy, nadzorujący prawidłowe funkcjonowanie podległych im majątków. Znaczne kapitały gromadzone w dworach i pełniła okresowo rola stacji arcybiskupich były zapewne wystarczającymi motywami, by siedzibom tym zapewnić bezpieczeństwo. Stąd realizowanie programów małych warowni wiejskich, dworów-rezydencji lokowanych na kopcach, otoczonych fosami a może i innymi, dodatkowymi urządzeniami obronnymi... Średniowieczna metryka większości arcybiskupich wiejskich siedzib obronnych nie budzi wątpliwości, choć wobec braku archeologicznego materiału datującego opierać się musimy na XVI-wiecznych i późniejszych relacjach źródłowych. Na podkreślenie zasługuje tu wzmianka o szlamowaniu fosy wokół takiego dworu jeszcze w I połowie XVII w. Świadczy ona pośrednio o długim utrzymywaniu w "gotowości" urządzeń obronnych. Wydaje się, że dwory arcybiskupie o cechach obronnych funkcjonowały co najmniej do połowy XVII w., będąc już wtedy zdecydowanym anachronizmem. Potwierdza to pewne znane prawidłowości funkcjonowania (średniowiecznych w treści i formie) wiejskich siedzib obronnych, fundowanych przez króla czy rycerstwo³⁹. Założenia tego typu fun-

³⁹ L. K a j z e r, *W kwestii identyfikacji i datowania "grodzisk stożkowatych"*, "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" R. XXV: 1977, nr 3, s. 389 n.; i d e m, *Budownictwo obronne Ziemi Łęczyckiej (2 połowa XIII-1 połowa XVII w.)*, "Biuletyn Historii Sztuki" R. XXXIX: 1977, nr 3, s. 316-317.

kcjonowały jeszcze w wiekach XVI-XVII, choć ówczesne teorie architektoniczne zdecydowanie propagowały inne, nowożytne formy budownictwa wiejskiego, pozbawione cech obronnych⁴⁰. Wydaje się, że wobec znacznego zaawansowania terenowych badań archeologicznych nad tzw. grodziskami stożkowatymi (będącymi w większości relikdami warowni rycersko-szlacheckich) należałoby chyba przebadac metodami archeologicznymi także i pozostałości kilku dworów arcybiskupich. Tylko takie badania pozwolą bowiem na pełne porównanie i prześledzenie ewentualnych związków między obronnymi dworami arcybiskupimi a cyklem "wiejskich siedzib obronnych", umocnionym siedzibami drobnych feudałów. Prace te muszą być jednak prowadzone w ścisłej współpracy między archeologiem-badaczem terenowym a historykiem-źródłoznawcą.

Leszek Kajzer

REMARKS ON THE DEFENDING CONSTRUCTIONS OF THE
GNIEZNO ARCHBISHOPS

The subject of the present paper are the remarks on the defending constructions of the Gniezno archbishops. Great properties consisting - at the break of the middle ages and modern times - of more than 300 villages and towns, as well as a significant role of the Gniezno archbishops in the Polish state, represented a sufficient basis enabling to build the defending constructions.

In former literature the archiepiscopal castles were known only in Gniezno, Kamień Pomorski, Łowicz, Opatówek, Uniejów and in Żnin-Wenecja. The first five castles were erected by abp Jarosław Bogoria Skotnicki in the middle or 3rd quarter of 14th century, the latter was the knight's foundation bought by the archbishops in the 1st quarter of 15th century. There is not satisfactory state of investigations of the archiepiscopal castles as far as both the source-research and the field archaeological and archi-

⁴⁰ Krótka nauka budownicza dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczajów polskiego, opr. A. Miłobędzki, [w:] *Teksty źródłowe do dziejów teorii sztuki*, pod red. J. Starzyńskiego, t. VII, Wrocław 1957; problem ten sumarycznie omawia Z. Mieszkowski, *Podstawowe problemy architektury w traktatach polskich od połowy XVI do początku XIX w.*, Warszawa 1970.

tectonical investigations are concerned. That is clearly illustrated by a situation of Skierniewice, where the archiepiscopal palace still exists. It seems that the earlier archiepiscopal construction in Skierniewice was a castle erected in the middle of 15th century by archbishops Jan Sprowski on the isle surrounded by the moat. This castle, known from the incomplete archival data, was destroyed or rebuilt in the 1st half of 17th century. The Skierniewice example shows that the investigations of the archiepiscopal castles have not excesses - an inventory stage.

The small and not existing presently defending constructions erected in the centers of particular demesnes are also forgotten.

The paper concerns the formerly unknown manors in Kurzelów and Piątek. They (as well as the mentioned manors in Żychów, Łęgonice and Marchwacz) were small dwelling houses, sometimes a tower, accompanied by several household constructions, situated on the mounds and surrounded by meats. The essential function of the archiepiscopal manors in question was, beyond any doubt, the dwelling purpose. They were inhabited by the administrators of properties, and periodically they played a role of the residence for archbishops travelling around the country. Besides the residential and administrative role the objects in question used to perform also the defending tasks, guarding the security of the inhabitants and material goods collected by the archbishops. The defending manors founded in the middle ages survived until the 17th century, being frequently restored and rebuilt. It seems that here appears an urgent need to investigate - by means of archaeological methods - at least few defending archiepiscopal manors for the date enabling one to compare this kind of "rural defending seats" with the defending constructions erected by the secular feudals are missing. It seems moreover, that the investigations of the small archiepiscopal seats should be carried out in a close collaboration between the historian-expert in written sources and the field explorers-archaeologist and architect.